

MARTA MAKARA-STUDZIŃSKA
JOANNA MILANOWSKA

PRZEMOC W RODZINIE
– CHARAKTERYSTYKA ZJAWISKA
NA TERENIE WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
NA PODSTAWIE ANALIZY DANYCH
UDOSTĘPNIONYCH PRZEZ POLICJĘ

„Dom moją twierdzą” – to powiedzenie znane jest zarówno w Polsce, jak i – w zbliżonej postaci – w innych krajach, i powtarzane ilekroć ktoś chce zaakcentować ważność rodzinnego domu dla swojego bezpieczeństwa. Osoba je wyrażająca usiłuje przekonać innych, a najczęściej – samą siebie o tym, że jej dom prawidłowo funkcjonuje. Chce w to wierzyć, wydaje się to oczywistością; tam przecież przebywają ci, którzy z natury rzeczy odpowiedzialni są za wspólne bezpieczeństwo rodziny: rodzice, dziadkowie, współmałżonkowie, dzieci, wnukowie. Bez względu więc na najbardziej przykre doświadczenia, jakich w życiu doznawali lub doznają od siebie nawzajem, starają się utrwać w pamięci te najbardziej sobie przyjazne.

Prowadzone badania wskazują, że przemoc domowa stanowi jeden z najtrudniejszych do wyeliminowania rodzajów przemocy: sprawca na ogół czuje się bezkarny, jego zaś ofiara nie ma dosyć odwagi, by mu się przeciwstawić. Zagadnienie to zostało szerzej omówione w rozwinięciu tematu.

Dr hab. MARTA MAKARA-STUDZIŃSKA – adiunkt Katedry i Kliniki Psychiatrii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie; adres do korespondencji: ul. Głuska 1, 20-433 Lublin.

Mgr JOANNA MILANOWSKA – psycholog, Katedra i Klinika Psychiatrii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie; adres do korespondencji: ul. Głuska 1, 20-433 Lublin.

PRZEMOC W RODZINIE – DEFINICJE

Aby zrozumieć pojęcie przemocy domowej z różnych perspektyw, należy przeanalizować co najmniej kilka jej definicji. Irena Pospiszyl definiuje każdy rodzaj przemocy jako: „wszystkie nieprzypadkowe akty godzące w osobistą wolność jednostki lub przyczyniające się do fizycznej lub psychicznej szkody osoby wykraczające poza społeczne zasady wzajemnych relacji”¹. W 1986 roku Rada Europy zdefiniowała przemoc domową jako: każde działanie jednego z członków rodziny lub zaniechanie, które zagraża życiu, cielesnej i psychicznej integralności lub wolności innego członka tej samej rodziny bądź poważnie szkodzi rozwojowi jego osobowości².

W rządowym Programie Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przyjęto następującą definicję: „Przemoc domowa to zamierzone i wykorzystujące przewagę sił działanie przeciw członkowi rodziny, które narusza prawa i dobra osobiste, powoduje cierpienia i szkody”³. Sprawcą przemocy – agresorem – może być każdy członek rodziny, zarówno osoby dorosłe, jak i dzieci. To samo dotyczy ofiar – mogą nimi być dzieci, rodzice, współmałżonkowie, a także starsi członkowie rodziny, czyli dziadkowie i babcie.

Przemoc w rodzinie charakteryzuje się tym, że: jest intencjonalna, czyli zamierzona, ma na celu kontrolowanie i podporządkowanie ofiary; siły są nierówne, ofiara jest słabsza, a sprawca silniejszy; narusza prawa i dobra osobiste, czyli sprawca narusza prawo ofiary m.in. do nietykalności, godności, szacunku; powoduje cierpienie i ból⁴.

¹ I. P o s p i s z y l, *Razem przeciw przemocy*, Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak” 1999.

² J. F o r m a ń s k i, *Psychologia środowiskowa*, Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL 2004, s. 180-189, 300-302.

³ W. B a d u r a - M a d e j, A. D o b r z y ń s k a - M e s t e r h a z y, *Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia*, Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego 2000, s. 12.

⁴ A. N i t s c h - O s u c h, A. W a r d y n, K. Ż y c i ń s k a, *Przemoc w rodzinie – rola lekarza rodzinnego w zapobieganiu i rozpoznawaniu patologii społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem zespołu dziecka maltretowanego*, „Family Medicine & Primary Care Review” 2005, nr 2, s. 825-826.

CHARAKTERYSTYKA RELACJI
OFIARA-SPRAWCA

Ważną sprawą w tej sytuacji jest prześledzenie relacji, jaka wytwarza się pomiędzy prześladowcą a ofiarą. Nasuwa się bowiem pytanie, co powoduje, że ofiara przemocy często nie czyni żadnych prób uwolnienia się od swojego prześladowcy, nie szuka pomocy u innych i nadal tkwi w toksycznym związku.

Według psychologów społecznych odpowiedzi na te pytania należy szukać w mechanizmach wpływu społecznego, uległości i hiperuległości (skrajna uległość, gdy człowiek zachowuje się wyraźnie wbrew własnemu interesowi i wyznawanym przez siebie wartościom)⁵. Z pewnością rodzajowi uległości w znaczącym stopniu sprzyjają czynniki ekonomiczne oraz determinanty religijno-kulturowe⁶. Jeśli zaś chodzi o czynniki psychologiczne odpowiedzialne za trwanie ofiary przemocy przy jej sprawcy, to według D. Dolińskiego decydującą rolę odgrywa tu syndrom braku wyjścia, czyli poczucie totalnej niemożności, co nierzadko wiąże się z niską samooceną ofiary. Ponadto dochodzi do tego świadomość zainwestowanych przez ofiarę w związek kosztów, np. wkład emocjonalny w budowanie więzi, młodość itp., co w mniemaniu osoby krzywdzonej zmusza ją niejako do kontynuowania dotychczasowego życia, mimo iż suma strat osobistych będzie się stale powiększać⁷. Trzeba przy tym zaznaczyć, że wzrastająca aktywność sprawcy w dręczeniu swojej ofiary pogłębia jej pasywność i lęk przed jakąkolwiek zmianą. Sprawca domowej przemocy jest głównym źródłem nacisków psychicznych na ofiarę. Potwierdzają to liczne obserwacje osób zaangażowanych w pomoc osobom krzywdzonym. Sprawcy bardzo zależy na tym, by nic się w dotychczasowym życiu nie zmieniło⁸. Nie potrzebuje i nie chce zmian. Oczywiście za wszelką cenę usiłuje uniknąć odpowiedzialności, dlatego też uczyni wszystko, włącznie z zaostrzeniem przemocy, by swoją ofiarę odwieść od jakiegokolwiek myśli o zmianie dotychczasowego stanu, w przypadku gdyby spostrzegł tego typu sygnały. Od pierwszego stadium stosowania przemocy

⁵ D. D o l i ń s k i, *Hiperuległość*, [w:] *Jednostka i społeczeństwo. Podejście psychologiczne*, red. M. Lewicka, J. Grzelak, Gdańsk: GWP 2001, s. 103-116.

⁶ J. M. W o l i ń s k a, K. O l e j n i c z a k, *Geneza i dynamika psychologiczna zjawiska przemocy w rodzinie*, [w:] *Przemoc domowa – wybrane zagadnienia*, red. P. Szczurkiewicz, Lublin: Wydawnictwo MAD 2007, s. 5-18.

⁷ D o l i ń s k i, art. cyt., s. 103-116.

⁸ K. O l e j n i c z a k, E. O l e c h - C z u p r y ń s k a, *Przemoc w rodzinie*, „Informator Lubelski”, Lublin: Stowarzyszenie STOP 2003.

sprawca stara się przerzucać ciężar odpowiedzialności za zaistniałą sytuację na ofiarę. Czując się współwinna, nie odważy się ona pójść ze skargą do policji, nie ujawni też swoich przykrych doznań ludziom z zewnątrz. Niestety, ofiary przemocy są podatne na wiarę we własną winę⁹.

Niejednokrotnie osoba stosująca przemoc zastrasza swoją ofiarę. Wizja sytuacji ukazanej ofierze przez sprawcę, jaka może spotkać ją samą i rodzinę po wszczęciu jakichkolwiek kroków zmierzających do wyzwolenia się z domowej przemocy, ma być na tyle przerażająca, by zachwiać nadzieję ofiary na lepszy los. W przypadku, gdy ofiara uwierzy w tę przerażającą perspektywę, jej oprawca może na dłuższy czas czuć się bezpieczny. Przez cały zresztą czas będzie się starał przekonywać swoją ofiarę o tym, że jego ewentualne aresztowanie czy uwięzienie przyniesie jej niewyobrażalne straty: utratę materialnego zabezpieczenia rodziny, potępienie ze strony środowiska, nasilenie przemocy po wyjściu sprawcy na wolność. Innym rodzajem manipulacji ofiarą jest demonstrowanie przez sprawcę postawy lekceważącej wobec jej poczynań w zakresie zmiany sytuacji¹⁰. Sprawca przemocy zna wiele sposobów powstrzymywania ofiary przed zmianą jej sytuacji, toteż stosuje je przemiennie, niekiedy łącząc różne ich formy. Nawet sytuacje rzewnych przeprosin i przyrzeczeń są najczęściej również sposobem kontynuowania przemocy i służą jej podtrzymywaniu¹¹.

DYNAMIKA PRZEMOCY

Zjawisko przemocy w rodzinie ma charakter cykliczny – fazowy. Znajomość tych faz przemocy domowej pozwala m.in. wytłumaczyć i zrozumieć różne zachowania ofiary i sprawcy, w zależności od fazy przemocy. Cykl przemocy obejmuje następujące fazy¹²:

1. Faza narastania napięcia. W fazie tej sprawca przemocy jest stale poirytowany, prowokuje kłótnie, każdy drobiazg wywołuje jego agresję, sprawia wrażenie, jakby coraz mniej panował nad swoim gniewem, często poniża ofiarę, regulując w ten sposób własne samopoczucie. Ofiara z początku próbuje poradzić sobie z trudną sytuacją, spełniając zachcianki agresora. Tłu-

⁹ W o l i ń s k a, O l e j n i c z a k, art. cyt.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże; zob. też: O l e j n i c z a k, O l e c h - C z u p r y ń s k a, dz. cyt.

¹² Tamże.

mione emocje oraz ciągły lęk i napięcie, jakie przeżywają ofiary, manifestują się często w tej fazie w postaci różnych dolegliwości somatycznych (np. bóle głowy, żołądka, bezsenność). Ponadto ofiary mogą wpadać w apatię, tracić energię do życia lub stawać się niespokojne i pobudliwe nerwowo. Zdarza się, że ofiara prowokuje awanturę, żeby „mieć to już za sobą”¹³.

2. Faza gwałtownej przemocy. W tym okresie sprawca staje się gwałtowny, wpada w szal i wyładowuje się na ofierze, przy czym jego eksplozję wywołuje nieistotny powód. Ofiara często stara się zrobić wszystko, żeby uspokoić agresora i ochronić siebie. Niezależnie jednak od jej zachowania wściekłość sprawcy narasta coraz bardziej, aż do wyładowania agresji. Po zakończeniu wybuchu przemocy ofiara jest najczęściej w stanie szoku, towarzyszą jej takie uczucia, jak wstyd, przerażenie, złość, bezradność, apatia¹⁴.

3. Faza miodowego miesiąca. Po wyładowaniu swojej złości na ofierze sprawca diametralnie zmienia swoje zachowanie: często okazuje skruchę i obiecuje poprawę, przekonuje ofiarę o wyjątkowości incydentu, może też zacząć okazywać ofierze ciepło i miłość. Ofiara zaczyna wierzyć w stałą zmianę sprawcy i w to, że akt przemocy się już nigdy nie powtórzy. Sprawca przekonuje się zatem, że udało mu się uniknąć konsekwencji i że zastosowany sposób załagodzenia sytuacji będzie skuteczny również w przyszłości¹⁵.

Zmiana zachowania sprawcy jest niestety przeważnie chwilowa, a faza miesiąca miodowego ponownie przechodzi w fazę pierwszą. Liczne obserwacje ukazują, że następujące po sobie cykle są najczęściej coraz krótsze, przede wszystkim skróceniu ulega faza trzecia. Przemoc natomiast z czasem ulega eskalacji – jest coraz bardziej gwałtowna i intensywna¹⁶.

RODZINA BEZ PRZEMOCY A RODZINA Z PROBLEMEM PRZEMOCY

Wymienia się cztery cechy rodziny bez przemocy: pozytywna tożsamość i autonomia poszczególnych członków rodziny, otwarte i skuteczne porozu-

¹³ Tamże.

¹⁴ J. Mellibruda, H. D. Sasal, *O przemocy domowej – poradnik dla lekarza pediatry*, Warszawa: PARPA 1998.

¹⁵ Olejniczak, Olech - Czupryńska, art. cyt.

¹⁶ Tamże.

miewanie się, wzajemność oraz połączenie ze światem zewnętrznym¹⁷. Warto przyjrzeć się występowaniu tych cech w rodzinie przemocowej. Pozytywna tożsamość oznacza, iż każdy z członków rodziny ma poczucie bycia w porządku i samoakceptacji, jednocześnie biorąc odpowiedzialność za swoje błędy. Postawa taka jest niejako synonimem równowagi pomiędzy ja–inni, osoba charakteryzująca się tą cechą szanuje siebie i swoje potrzeby, szanując jednocześnie innych ludzi. W rodzinie, w której jedna lub więcej osób stosuje przemoc wobec pozostałych członków rodziny, trudno o kształtowanie takiej postawy, zarówno u agresora, jak i tym bardziej u jego ofiar. W atmosferze przepełnionej emocjami, takimi jak lęk, agresja, nienawiść, gniew, poczucie winy, poczucie krzywdy i żal, trudno o budowanie samoakceptacji i wzajemnego szacunku.

Autonomia we wspólnocie rodzinnej oznacza z kolei, że każda żyjąca w niej osoba ma prawo do budowania osobistej wersji swojego życia według niepowtarzalnego, własnego kształtu. W rodzinie takiej ludzie są ze sobą z wyboru a nie z przymusu, szanują swoje zarówno psychologiczne, jak i fizyczne granice. Oczywiście jest, że w rodzinie, w której występuje przemoc, wzajemne granice poszczególnych jej członków są notorycznie przekraczane, ofiara przemocy jest często podporządkowana sprawcy, niejednokrotnie tracając poczucie własnej tożsamości, a co za tym idzie – własnych granic. Osoba ich pozbawiona często nie potrafi odróżnić własnego zdania od takiego, które nie jest własne, w skrajnych przypadkach nie potrafi samodzielnie pojąć żadnej decyzji.

Kolejną cechą sprzyjającą zdrowiu psychicznemu rodziny jest otwarta i skuteczna komunikacja, która oznacza, iż członkowie wspólnoty mimo pojawiających się trudności, problemów czy konfliktów potrafią o nich szczerze rozmawiać. W rodzinie ze sprawną komunikacją nie ma „martwych pól”, obszarów tabu, o których nigdy się nie rozmawia, takie bowiem pola uniemożliwiają rozwiązanie tychże problemów. W rodzinie przemocowej takim martwym obszarem w komunikacji jest przede wszystkim fakt istnienia przemocy w rodzinie, jak również innych patologicznych problemów, takich jak alkoholizm jednego z jej członków (niejednokrotnie te dwa zjawiska łączą się ze sobą). Brak konstruktywnej rozmowy na ten temat uniemożliwia wyjście z błędnego koła przemocy, a w dzieciach utwierdza przekonanie, że to, co dzieje się w rodzinie, jest normalne. Awantury, które mają miejsce w tego

¹⁷ W. S z t a n d e r, *Rodzina z problemem alkoholowym*, Warszawa: IPZ 2006.

typu rodzinach, nie są oczywiście przejawem otwartej komunikacji i nie służą konstruktywnemu uporządkowaniu sytuacji i nazwaniu rzeczy po imieniu.

Inną z cech rodziny, pozytywną z punktu widzenia psychologów, jest wzajemność. Polega ona tym, że członkowie rodziny pomagają sobie wzajemnie i wspierają się w trudnych dla siebie momentach. Role w zdrowych rodzinach charakteryzują się pewną stałością i kierunek wsparcia, np. rodziców do dzieci, jest stały, jednak w sytuacjach wyjątkowych, takich jak choroba matki, dzieci potrafią też wykazać się większą wyrozumiałością, a nawet opieką w stosunku do niej. W rodzinie z problemem przemocy brak jest równowagi we wzajemności członków rodziny. Trudno o wyrozumiałość ofiary w stosunku do „złych dni” sprawcy, gdy przepełniona jest nieustannym lękiem o kolejny atak agresji. Jeszcze trudniej mówić o wspieraniu ofiary przez agresora, gdyż przemoc w swej definicji jest niejako tego odwrotnością. Bywa, że dzieci dorastające w takiej rodzinie często uczą się dbać same o siebie, nie mogąc liczyć na swych rodziców, przejmują też role, do których nie dorosły, np. opiekuna swojego młodszego rodzeństwa lub matki. Z obserwacji wynika, że konsekwencją wzajemnej agresji w domu jest często postawa agresywna dziecka, skierowana na siebie bądź na innych ludzi.

Ważną cechą „szczęśliwej” rodziny jest jej połączenie ze światem zewnętrznym. Oznacza to, iż rodzina jest otwarta na innych ludzi z zewnątrz – odwiedza ich, zaprasza do siebie, ma przyjaciół i znajomych, z którymi wymienia poglądy, dzieli się troskami. Ma to ogromne znaczenie dla funkcjonowania rodziny – pomaga spojrzeć z dystansem na swoje kłopoty, pozwala zwrócić się o pomoc, gdy ciężar problemu jest zbyt wielki, umożliwia rozwój rodziny, która przyjmuje lub odrzuca pewne informacje i poglądy. W rodzinie, w której funkcjonuje przemoc, połączenie ze światem zewnętrznym często zostaje kompletnie odcięte – sprawca zyskuje wtedy jeszcze większą psychologiczną i realną przewagę nad ofiarą, której lęk, wstyd oraz zaniżone poczucie własnej wartości uniemożliwiają z kolei wyjście ze swoim problemem na zewnątrz chorej komórki rodzinnej.

BADANIA WŁASNE – MATERIAŁ I METODA BADAWCZA

Celem analizy danych udostępnionych przez lubelską policję było: prześledzenie jej interwencji dotyczących przemocy w rodzinie w ostatnich latach, próba oszacowania skali przemocy na terenie województwa lubelskiego oraz

określenie struktury sprawców i ofiar przemocy z tychże terenów. W przeprowadzonej analizie wykorzystano dane statystyczne dotyczące interwencji domowych Policji na terenie działania Komendy Miejskiej Policji (KMP) w Lublinie w latach 2006-2008. Udostępnione przez funkcjonariuszy KMP materiały zawierały zsumowane dane statystyczne, ilościowo dotyczące interwencji w związku z przemocą domową w poszczególnych latach (2006, 2007 i 2008). Dane obejmowały: liczbę interwencji policji w związku ze stosowaniem przemocy domowej, liczbę ofiar i sprawców przemocy oraz ich strukturę, liczbę sprawców dokonujących przemocy pod wpływem alkoholu oraz liczbę postępowań w związku z art. 207 k.k. Forma przedstawionych danych nie pozwalała na przeprowadzenie szczegółowych obliczeń statystycznych. Możliwa była jednak analiza i opis udostępnionych danych, a także ocena sytuacji w poszczególnych latach.

WYNIKI BADAŃ

Analiza zebranych danych pozwala stwierdzić, że na terenie Lubelszczyzny występuje tendencja wzrostowa interwencji dotyczących przemocy w rodzinie. W 2008 roku liczba tych interwencji wzrosła aż o 186% w stosunku do danych z roku 2007 (w stosunku do roku 2006 był to wzrost o 329%!)

Większość interwencji policji w związku ze stosowaniem przemocy domowej ma miejsce na terenie miasta. Najwyższy odsetek interwencji na terenie miasta wystąpił w roku 2007 (83%). W pozostałych latach wynosił: w 2006 roku – 76%, a w 2008 – 75%. Analizując dane dotyczące liczby osób pokrzywdzonych w związku z wystąpieniem zjawiska przemocy w rodzinie, widać wyraźny wzrost liczby osób poszkodowanych w roku 2008 w porównaniu z rokiem 2007, który wyniósł 196,4% (w roku 2006 – 444 ofiary, w roku 2007 – 686 ofiar, w roku 2008 – 2033 ofiary). Materiał badawczy wskazuje, że wśród ofiar przemocy domowej znajdują się: kobiety, mężczyźni, osoby małoletnie do 13. roku życia, a także młodociani w wieku 13-18 lat. W każdym z analizowanych okresów dominującą grupę ofiar przemocy domowej stanowiły kobiety. Najwyższy odsetek kobiet w ogólnej liczbie ofiar stwierdzono w roku 2006 (82%). W kolejnych latach odsetek kobiet poszkodowanych malał w odniesieniu do roku poprzedniego. Najwyższy odsetek poszkodowanych mężczyzn stwierdzono w roku 2008 (8%.) Wraz z kolejnymi latami odsetek ten wzrasta. Odsetek małoletnich w wieku do 13 lat, poszkodowanych w wyniku przemocy domowej, był na zbliżonym poziomie (12%).

Liczba poszkodowanych w wieku 13-18 lat zawierała się w przedziale 4 do 6%; najwyższą wartość (6%) osiągnęła w roku 2008 (124 osoby).

Sprawcami przemocy w rodzinie byli: mężczyźni, kobiety oraz nieletni. W każdym z analizowanych okresów jako sprawcy dominowali mężczyźni. Najwyższy odsetek mężczyzn jako sprawców przemocy występował w roku 2006 (wynosił 96% wszystkich sprawców). Najwyższy odsetek kobiet jako sprawców przemocy odnotowano w roku 2007 (6,7% – 37 osób). W roku 2008 na terenie działania Komendy Miejskiej Policji w Lublinie zatrzymano ogółem 729 sprawców, z czego 96% to mężczyźni. Najmniej zatrzymanych odnotowano wśród nieletnich – 0,1% badanych.

W kolejnych latach wzrastała liczba sprawców przemocy w rodzinie będących pod wpływem alkoholu. Odsetek takich osób dopuszczających się przemocy w ogólnej liczbie sprawców tych przestępstw wynosił w kolejnych analizowanych latach: 63%, 72%, 67,5%. Najwyższy odsetek mężczyzn sprawców przemocy będących pod wpływem alkoholu odnotowano w latach 2006 i 2008 (97,9%). Wśród kobiet natomiast – w roku 2007; wynosił 5,5% ogólnej liczby sprawców przemocy będących pod wpływem alkoholu.

DYSKUSJA WYNIKÓW

Analiza zebranych materiałów potwierdza fakt, iż zjawisko przemocy jest powszechne zarówno na terenie Lubelszczyzny, jak i innych regionów Polski. Należy przy tym domniemywać, że ilość przestępstw o charakterze przemocy wobec rodziny jest znacznie większa, niż zostało to przedstawione w analizowanych materiałach. Z wielu bowiem powodów dokładne określenie rzeczywistych rozmiarów przemocy w rodzinie jest utrudnione, a statystyki policyjne niedoszacowują tego zjawiska. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest tzw. ciemna liczba przestępstw, która stanowi różnicę pomiędzy faktyczną liczbą przestępstw zaistniałych we wszystkich formach stadialnych (przygotowanie, usiłowanie, dokonanie) i zjawiskowych (sprawstwo, pomocnictwo, podżeganie) a tą liczbą, która została wykazana w statystyce jako kategoria „przestępstw stwierdzonych”¹⁸. Dodatkowymi czynnikami zmniejszającymi liczbę zgłoszeń aktów przemocy przez rodzinę są omówione wyżej psycholo-

¹⁸ <http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=36&ida=2934>

giczne mechanizmy uległości występujące u ofiar oraz manipulacje ze strony sprawcy, jakim poddawana jest niejednokrotnie ofiara przemocy.

Zaobserwowany wzrost interwencji lubelskiej Policji w związku z przestępstwami przemocowymi może być wynikiem kilku czynników. Jako jeden z nich należałoby niestety uznać zwiększenie się zjawiska przemocy na badanych terenach. Bardziej optymistyczne wyjaśnienie tendencji wzrostowej interwencji policyjnych może się wiązać z tym, iż wzrasta świadomość społeczna dotycząca negatywnych skutków przemocy domowej oraz możliwości zwrócenia się o pomoc do policji w sytuacji bycia świadkiem lub ofiarą przemocy. Niestety, dostępne dane nie umożliwiają jednoznacznej weryfikacji żadnej z tych hipotez.

Niepokojące jest to, iż liczba wezwań policji w związku z przemocą domową jest znacznie wyższa na terenie miasta niż na terenach wiejskich. Z pewnością przemoc nasilona jest w równym stopniu na wsi, jak i w mieście (liczebność mieszkańców wsi i miast Lubelszczyzny jest zbliżona). Problemem środowisk wiejskich, nie tylko z terenu Lubelszczyzny, jest zaniżona świadomość społeczna dotycząca zjawiska przemocy, większe przyzwolenie na nią, a także funkcjonujące w silniejszym stopniu stereotypy dotyczące przemocy – usprawiedliwiające bądź bagatelizujące ją. Znajduje to potwierdzenie w niektórych badaniach. Okazuje się, że więcej osób z terenów wiejskich niż z miasta uważa, że agresja domowa to sprawa prywatna małżonków, nie wymagająca interwencji z zewnątrz. Zazwyczaj zaniżane są również rozmiary zjawiska oraz przypisywane ofierze prowokowanie agresji¹⁹. Wątpliwości dotyczące mniejszego zasięgu przemocy na terenach wiejskich znajdują też potwierdzenie w raporcie przygotowanym na zlecenie Ministerstwa Pracy o tym, jaka jest kondycja i sytuacja Polek mieszkających na obszarach wiejskich. Podczas badań rozmawiano z 1600 mieszkankami wsi, mającymi od 18 do 59 lat. Wnioski, jakie można wyciągnąć z części raportu poświęconej ogólnej sytuacji kobiet, to: większość z nich w krzywdzący dla siebie sposób pojmuje lojalność wobec najbliższych, głównie rodziny (są pokorne, uległe i poddane); część z nich wykazuje nieumiejętność podejmowania jakichkolwiek samodzielnych decyzji, nawet dotyczących własnej osoby; o problemach w związkach w ogóle nie mówią, przemoc domową wolą zataić; za każdą cenę chcą chronić związek małżeński. Jednocześnie w ankietach zaznaczają przemoc domową jako najważniejszy problem do

¹⁹ M. F a l k o w s k a (oprac.), *Przemoc w rodzinie – fakty i opinie*. Raport CBOS, Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej 2002.

rozwiązania na wsi²⁰. Przedstawione w tej pracy wyniki badań potwierdzają tezę, że ofiarami przemocy są najczęściej kobiety. Wiąże się to zarówno z naturalną przewagą mężczyzn w kwestii sprawności i siły fizycznej, jak i z historyczno-kulturowymi uwarunkowaniami. Mimo że badania wykazują znikomą liczbę mężczyzn jako ofiar przemocy, odsetek ten nieznacznie wzrasta. Niestety, dane polskie na temat przemocy stosowanej przez kobiety w stosunku do mężczyzn są nieliczne²¹. Znane są natomiast wyniki prac badawczych w Stanach Zjednoczonych. Jak się okazuje, w latach 1975-1985 poziom przemocy międzypartnerskiej mężczyzny przeciwko kobiecie obniżył się, podczas gdy poziom przemocy kobiet w stosunku do mężczyzn wzrósł²². Inne badania, z 1986 roku, ujawniły, że 2 miliony mężczyzn było maltretowanych przez kobiety, podczas gdy liczba kobiet ulegających przemocy ze strony mężczyzn wynosiła 1,8 miliona²³. Jedną z przyczyn ukrywania przez mężczyzn doznawanej przemocy wiąże się z przeświadczeniem społeczeństwa o niedorzeczności stwierdzenia, że kobieta bije mężczyznę, oraz z poczuciem wstydu ze strony mężczyzn²⁴. Jeszcze inną przyczyną tego stanu rzeczy może być fakt, iż kobiety, zwykle ze względu na swą słabość fizyczną, w porównaniu z mężczyznami, częściej stosują przemoc psychiczną, która jest trudniejsza do udowodnienia i rzadziej sobie uświadamiana przez ofiary jako przemoc. Przemoc wobec mężczyzn najczęściej spotyka się również z brakiem reakcji ze strony policji i dyskryminacją ze strony sądu. Jednocześnie mężczyźni zniechęca się do ujawniania przemocy, której doznali; brakuje jakiegokolwiek opieki nad męskimi ofiarami takiej przemocy.

²⁰ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Departament do Spraw Kobiet, Rodziny i Przeciwdziałania Dyskryminacji, *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*, red. J. Krzyszowski, Warszawa: ZWP MPiPS 2008 (zam. 265/08).

²¹ M. M a k a r a - S t u d z i ń s k a, A. G r z y w a, A. T u r e k, *Przemoc w związkach między kobietą a mężczyzną*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 14 (2005), nr 2, s. 131-136.

²² Ankieta Narodowa National Institutes of Mental Health na temat przemocy w rodzinie, przeprowadzona na 6000 przypadków przez M. A. Straus i R. J. Gelles na Uniwersytecie New Hampshire, 1985; *How Can I Admit I Am a Battered Husband*. Special Report, “Best Magazine” (April 15), 1993; R. J. G e l l e s, *The Violent Home: A Study of Physical Aggression Between Husbands and Wives*, Beverly Hills, CA: Sage 1974; M. A. S t r a u s, *Husband Abuse and the Woman Offender Are Important Problems*, [w:] *Current Controversies on Family Violence*, red. R. J. Gelles, D. Loseke, Atlanta: Sage Women. Educational Press 1993.

²³ H. S h e r i d a n, *In Defense of Men*, „The Penitent” 2000.

²⁴ Z. L e w - S t a r o w i c z, *Zespół maltretowanego męża*, „Problemy Rodziny” 31(1992), 4, s. 49-54.

Przemoc wobec osób małoletnich pozostaje na zbliżonym poziomie w analizowanych latach. Dane te są zapewne również zaniżone, przede wszystkim z powodu zależności dzieci od sprawców, braku świadków oraz ich nieumiejętności skorzystania z pomocy. Badania ogólnopolskie dotyczące przemocy wobec dzieci ukazują, że znacznie większa liczba dzieci doznaje zarówno fizycznych, jak i psychicznych form przemocy. Według tych badań, ponad jedna piąta Polaków doświadczyła przemocy fizycznej w okresie dzieciństwa: wobec 63% badanych stosowane były klapsy, 38% doświadczyło bicia pasem lub innym przedmiotem, 25% było pociąganych za ucho lub stawianych w kącie, 21% było szarpanych; 18% badanych doświadczyło bicia pasem na gołe ciało, 14% badanych było uderzanych w twarz. 1,7% badanych przyznaje, że doświadczyło szczególnie brutalnego bicia z uszkodzeniem ciała, 2,9% – bicia pięściami lub kopania²⁵.

Dorośli, którzy w dzieciństwie doświadczyli kar fizycznych, są skłonni do stosowania takich kar wobec własnych dzieci. Badani rodzice przyznają się do karcenia swoich dzieci klapssem (80%), bicia pasem (25%), bicia w twarz (8%). Pięć procent rodziców przyznało, że zdarzyło im się poważnie pobić dziecko tak, że konsekwencją bicia był uraz fizyczny. Najczęściej było to, według ich deklaracji, zdarzenie incydentalne²⁶.

Jak się wydaje, fizyczne karcenie dzieci jest w naszym kraju utrwaloną metodą wychowawczą. Ostatnie badania CBOS²⁷ wskazują, że połowa dorosłych Polaków (51%) jest przeciwna wprowadzeniu prawnego zakazu bicia dzieci; 41% popiera tego rodzaju regulację. Z sondażu wynika, że obecnie 49% badanych dopuszcza kary cielesne, a 42% jest przeciwnych ich stosowaniu. Ponad dwie piąte badanych (41%) zgadza się z opinią, że „łanie jeszcze nikomu nie zaszkodziło”. Niemniej w innym badaniu w tym samym roku zdecydowana większość Polaków (84%) uznała, że zabicie dziecka „za karę” przynosi więcej złych niż dobrych skutków, a pomaganie dzieciom ofiarom przemocy jest obowiązkiem moralnym każdego człowieka²⁸. Nie należy zapomi-

²⁵ G. F l u d e r s k a, M. S a j k o w s k a, *Problem krzywdzenia dzieci. Postawy i doświadczenia dorosłych Polaków*. Raport z badań, Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje 2001.

²⁶ M. S a j k o w s k a, J. S z y m a ń c z a k, *Dzieci – ofiary przemocy*, „Studia Biura Analiz Sejmowych” 17(2009), nr 1, s. 159-188.

²⁷ B. R o g u l s k a (oprac.), Komunikat CBOS BS/106/2008: *Spoleczne przyzwolenie na bicie dzieci – raport z badań*, Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej 2008.

²⁸ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, *Krzywdzenie dzieci w Polsce*, Warszawa 2008; www.mpips.gov.pl (20.01.2009).

nać, że dzieci są również pośrednimi ofiarami przemocy domowej, będąc świadkami stosowania przemocy między rodzicami²⁹.

Jak ustalono w badaniach, w przypadku przemocy wobec dzieci sprawcą jest zarówno ojciec (52%), jak i matka (46%)³⁰. Być może rozbieżność tych danych z liczbą interwencji w stosunku do mężczyzn jako sprawców przemocy spowodowana jest tym, że ojcowie dopuszczają się cięższych form przemocy³¹, które są notowane przez policję, podczas gdy matki zazwyczaj stosują mniej drastyczne formy, które nie znajdują odzwierciedlenia w statystykach policyjnych.

Zastanawiające są analizowane dane na temat zatrzymań sprawców przemocy. Z przedstawionych danych wynika, że mniej niż połowa sprawców została zatrzymana. Fakt ten jest o tyle niepokojący, iż poczucie bezkarności u sprawców z pewnością nie skutkuje redukcją działań przemocowych. Dla ofiar natomiast oznacza to, iż prawdopodobnie zostaną ponownie narażone na przemoc ze strony „bliskich” im osób, a brak odpowiedniej pomocy może skutkować u nich procesem „wtórnej wiktymizacji”.

Fakt, iż w rodzinach, w których istnieje problem szkodliwego używania bądź uzależnienia od alkoholu, zjawisko przemocy jest znacznie częstsze niż w rodzinach bez problemu alkoholowego, jest obecnie powszechnie znany i potwierdzony w licznych badaniach. Polskie badania wykazują, że: prawdopodobieństwo wystąpienia aktów przemocy w rodzinach alkoholowych jest ponaddwukrotnie większe niż w pozostałych; aż 80% żon alkoholików doznaje przemocy ze strony męża; 70% dzwoniących kobiet do Ogólnopolskiego Pogotowia Ofiar Przemocy Domowej doświadcza przemocy, której towarzyszy alkohol³².

²⁹ I. S i u d e m, *Przedmiotowe relacje w rodzinie jako źródło przemocy*, [w:] *Przemoc domowa – wybrane zagadnienia*, red. P. Szczukiewicz, Lublin: Wydawnictwo MAD 2007, s. 19-31; B. S u c h o d o l s k i, *Pedagogika*, Warszawa: PWN 1980.

³⁰ F l u d e r s k a, S a j k o w s k a, dz. cyt.

³¹ W o l i ń s k a, O l e j n i c z a k, art. cyt., s. 9-18.

³² M. T e t e r y c z, *Uzależnienia a przemoc. Determinanty biochemiczne i społeczne przemocy. Związek alkoholu i narkotyków z przemocą*, „Problemy Społeczne. Biuletyn Wojewódzki” 2004, nr 1, s. 44-52.

WNIOSKI

Analiza uzyskanych wyników badań upoważnia do sformułowania następujących wniosków:

– Liczba interwencji policji dotyczących przemocy domowej na terenie Lubelszczyzny regularnie wzrasta w kolejnych latach, co świadczy o poszerzeniu się skali przemocy na analizowanych terenach oraz prawdopodobnie również zwiększeniu świadomości ofiar skutkującej częstszym wzywaniem policji. Kwestia ta wymaga z pewnością dalszych badań.

– Liczba wezwań policji w związku z przemocą domową jest w znaczący sposób wyższa na terenie miasta niż na terenach wiejskich. Oznacza to niestety, iż ofiary przemocy z terenów wiejskich rzadziej zwracają się o pomoc do policji; liczne badania świadczą o tym, że przemoc na wsi jest równie – bądź nawet bardziej – nasilona niż w mieście. Należałoby się zastanowić nad sposobami poszerzania świadomości społeczności wiejskich na tematy dotyczące przemocy i dotarcia do potencjalnych ofiar z tychże terenów z możliwymi ofertami pomocy.

– Zarejestrowanymi ofiarami przemocy w rodzinie na terenie Lubelszczyzny są najczęściej kobiety, jednak odsetek mężczyzn doznających przemocy nieznacznie wzrasta i prawdopodobnie jest on znacznie niedoszacowany ze względu na fakt, iż mężczyźni rzadziej zwracają się o pomoc w związku z doznawaną przemocą.

– Drugą co do wielkości grupą ofiar przemocy w województwie lubelskim są dzieci (przemoc wobec osób małoletnich pozostaje na zbliżonym poziomie przez analizowane lata). Liczba zgłaszanych przypadków przemocy wobec dzieci jest z pewnością znacznie niższa niż ich faktyczna ilość, co potwierdzają liczne badania na terenie całej Polski. Należałoby zastanowić się nad kwestią, jak ułatwić dostęp do pomocy najmłodszym ofiarom przemocy, a także jak zmotywować potencjalnych świadków do reakcji na taką przemoc.

– Sprawcy przemocy w ogromnej większości nie zostają zatrzymani, pomimo przyjęcia zgłoszeń przez policję. Problemem, który przyczynia się do takiego stanu rzeczy, jest zapewne z jednej strony trudność w udowodnieniu subtelniejszych form przemocy, z drugiej zaś – brak konsekwencji ofiar w składaniu zeznań i otwieraniu spraw przeciwko sprawcom (wynikający ze skomplikowanych mechanizmów psychologicznych i specyfiki relacji ofiary ze sprawcą).

– Zjawisko przemocy jest szczególnie nasilone w rodzinach z problemem alkoholowym, co znajduje również potwierdzenie w licznych badaniach i ra-

portach. Analizowane dane skłaniają do refleksji nad możliwością przeciwdziałania temu zjawisku i zmniejszenia jego skali przede wszystkim poprzez: poszerzanie działań profilaktycznych w środowiskach zagrożonych, jak i już dotkniętych problemem alkoholowym (szczególnie w zakresie możliwości radzenia sobie z problemem alkoholowym przez niepijących członków rodziny) oraz współpracy w tym zakresie instytucji rządowych, jak i pozarządowych zajmujących się przeciwdziałaniem i skutkami przemocy oraz innymi problemami społecznymi, które mogą jej sprzyjać.

BIBLIOGRAFIA

- B a d u r a - M a d e j W., D o b r z y ń s k a - M e s t e r h a z y A.: Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia, Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego 2000, s. 12.
- D o l i ń s k i D.: Hiperuległość, [w:] Jednostka i społeczeństwo. Podejście psychologiczne, red. M. Lewicka, J. Grzelak, Gdańsk: GWP 2001, s. 103-116.
- F a l k o w s k a M. (oprac.): Raport CBOS: Przemoc w rodzinie – fakty i opinie, Warszawa: Centrum Badań Opinii Publicznej 2002.
- F l u d e r s k a G., S a j k o w s k a M.: Problem krzywdzenia dzieci. Postawy i doświadczenia dorosłych Polaków. Raport z badań, Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje 2001.
- F o r m a ń s k i J.: Psychologia środowiskowa, Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL 2004, s. 180-189, 300-302.
- G e l l e s R. J.: The Violent Home: A Study of Physical Aggression Between Husbands and Wives, Beverly Hills, CA: Sage 1974.
- How Can I Admit I Am a Battered Husband: Special Report, „Best Magazine” (April 15), 1993.
- Internetowy serwis informacyjny Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze; <http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=36&ida=2934> (20. 01. 2010 r.).
- L e w - S t a r o w i c z Z.: Zespół maltretowanego męża, „Problemy Rodziny” 31(1992), nr 4, s. 49-54.
- M a k a r a - S t u d z i ń s k a M., G r z y w a A., T u r e k A.: Przemoc w związkach między kobietą a mężczyzną, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 14(2005), nr 2, s. 131-136.
- M e l l i b r u d a J., S a s a l D.: O przemocy domowej – poradnik dla lekarza pediatri, Warszawa: PARPA 1998.
- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Departament do Spraw Kobiet, Rodziny i Przeciwdziałania Dyskryminacji, Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet

- wiejskich w Polsce, red. Jerzy Krzyszowski, Warszawa: ZWP MPiPS 2008 (zam. 265/08).
- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Krzywdzenie dzieci w Polsce, Warszawa 2008; www.mpips.gov.pl (20.01.2009).
- N i t s c h - O s u c h A., W a r d y n A., Ż y c i ń s k a K.: Przemoc w rodzinie – rola lekarza rodzinnego w zapobieganiu i rozpoznawaniu patologii społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem zespołu dziecka maltretowanego, „Family Medicine & Primary Care Review” 2005, nr 2.
- P o s p i s z y l I.: Razem przeciw przemocy, Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak” 1999.
- R o g u l s k a B. (oprac.): Komunikat CBOS BS/106/2008: Społeczne przyzwolenie na bicie dzieci – raport z badań, Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej 2008.
- S h e r i d a n H.: In Defense of Men, „The Penitent” 2000.
- S i u d e m I.: Przedmiotowe relacje w rodzinie jako źródło przemocy, [w:] Przemoc domowa – wybrane zagadnienia, red. P. Szczukiewicz, Lublin: Wydawnictwo MAD 2007, s. 19-31.
- S t r a u s M. A.: Husband Abuse and the Woman Offender are Important Problems, [w:] Current Controversies on Family Violence, red. R. J. Gelles, D. Loseke, Atlanta: Sage Women. Educational Press 1993.
- S u c h o d o l s k i B.: Pedagogika, Warszawa: PWN 1980.
- S z t a n d e r W.: Rodzina z problemem alkoholowym, Warszawa: IPZ 2006.
- T e t e r y c z M.: Uzależnienia a przemoc. Determinanty biochemiczne i społeczne przemocy. Związek alkoholu i narkotyków z przemocą, „Problemy Społeczne. Biuletyn Wojewódzki” 2004, nr 1, s. 44-52.
- W o l i ń s k a J. M., O l e j n i c z a k K.: Geneza i dynamika psychologiczna zjawiska przemocy w rodzinie, [w:] Przemoc domowa – wybrane zagadnienia, red. P. Szczukiewicz, Lublin: Wydawnictwo MAD 2007, s. 9-18.

VIOLENCE IN THE FAMILY
– CHARACTERISATION OF THE PHENOMENON
IN THE LUBLIN REGION
ON THE BASIS OF THE DATA FROM THE POLICE

S u m m a r y

The issue of domestic violence has been widely described – its specific character, variety of aspects involved, its epidemiology and the influence of violence on psychological functions of the family. Then the results of analyses of police reports with data referring to the range of violence in Lublin region were presented. The results have been critically discussed and have led to the following conclusions: the number of police interventions in Lublin region is

increasing every year, which means that on one hand the rate of violence is unfortunately getting bigger , and on the other hand the awareness of victims and their trust in the police institution hopefully increase; the highest in numbers are women victims, children are next; victims that come from villages less frequently turn to the police for help in the case of violence; violence is more intense in families with alcoholic problems.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: przemoc w rodzinie, przemoc domowa, województwo lubelskie.

Key words: violence, domestic violence, Lublin Region.

